

**Sygn. akt: I C 104/13**

## WYROK

**W IMIENIRZECZYPOSPOLITE POLSKIEJ**

Dnia 3 czerwca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Siewierska

Protokolant: prot. sąd. Grzegorz Broncel

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2013 roku w Strzelcach Opolskich

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko Powiatowi S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powódki E. B. kwotę 425,00 zł (czteryście dwadzieścia pięć złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powódki E. B. kwotę 30,00 zł (trzydzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu opłaty sądowej.

Sygn. akt I C 104/13

## UZASADNIENIE

Powódka E. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) solidarnie kwoty 425 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2006 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że uiściła na rzecz pozwanego opłatę w kwocie 500,00 zł za wydanie karty pojazdu – na podstawie § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Wyżej powołany przepis Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu został uznany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r. za niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W dalszej kolejności wydane zostało Rozporządzenie Ministra Transportu i Budownictwa (Dz. U. z 2006r., nr 59, poz. 421), które w § 1 ust. 1 ustaliło wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu na kwotę 75 złotych. Rozporządzenie to weszło w życie w dniu 15 kwietnia 2006 roku. Zdaniem powódki winna była ona uiścić na rzecz pozwanego jedynie kwotę 75 zł.

Powódka zatem wezwała pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia, ale pozwany nie zwrócił jej żądanej kwoty 425 zł.

Pozwany Powiat (...) pismem z dnia 11 marca 2013 roku wniósł odpowiedź na pozew żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na rzecz pozwanego od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Nadto strona pozwana wniosła o zawiadomienie Skarbu Państwa – Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej o toczącym się sporze i wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze przyzwanego.

Wg pozwanego przepis § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z dnia 28 lipca 2003 roku stracił moc obowiązującą dopiero z dniem 1 maja 2006 roku. Nie ulega więc wątpliwości, iż w dacie uiszczenia przez powódkę opłaty w wysokości 500,00 zł istniała podstawa prawna do jej pobrania.

Pozwany nadto podniósł, iż pobrana opłata nie stanowiła przejawu dyskryminacji i nie było jego działaniem działaniem niezgodnym z art. 25, 28 oraz 30 TWE. Ewentualne roszczenia powódki z tego tytułu stanowią szkodę poniesioną wskutek bezprawia legislacyjnego, którego to nie dopuścił się pozwany, wobec czego powódce przysługuje roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 417<sup>1</sup> k.c. w stosunku do Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w oparciu o art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż datą w której powódka dowiedziała się o szkodzie i obowiązany do jej naprawienia była data opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o utracie mocy obowiązującej § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z dnia 28 lipca 2003 roku.

Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej jako przedstawiciel Skarbu Państwa, zawiadomiony o toczącym się procesie, oświadczył w piśmie z dnia 28 stycznia 2013 r., iż nie przystępuje do udziału w procesie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

E. B. uiszczyła rzecz pozwanego w dniu 18 stycznia 2006 roku opłatę administracyjną w wysokości 672,50 zł na, w tym kwotę 500,00 zł za wydanie karty pojazdu. Opłata dotyczyła sprowadzonego z zagranicy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) oraz samochodu marki A. (...) o nr rej. (...).

Dowód:

- dowód wpłaty k. 6

Powódka wezwała pozwanego do zwrotu nienależnie pobranej opłaty w kwocie 425,00 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pismo powódki z dnia 24 grudnia 2012 roku pismem z dnia 7 stycznia 2013 roku odmówił zwrotu nadpłaty za wydanie karty pojazdu twierdząc, iż opłata została pobrana przez Starostę (...), który nie ustala jej w drodze decyzji administracyjnej lecz wykonuje czynność administracyjno – techniczną, wynikającą wprost z przepisów prawa, w związku z czym nie może ona podlegać zwrotowi.

Dowód:

- pismo pozwanego z dnia 07.01.2013 r. k. 5

#### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo w przeważającej części jest zasadne.

Okolicznością nie kwestionowaną przez pozwanego było, iż powódka uiszczyła na rzecz pozwanego w dniu 18 stycznia 2006 roku kwotę 500,00 zł za wydanie karty pojazdu.

E. B. wywodziła swoje roszczenie z tytułu nienależnie pobranej przez pozwanego opłaty za wydanie karty pojazdu ustalonej na podstawie przepisu § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie opłaty za karty pojazdu.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego o sygnaturze akt U 6/04 z dnia 17 stycznia 2006 roku przepis ten został uznany za niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 Prawa o ruchu drogowym oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Formalnie utracił on moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 roku, co wynika z wspomnianego wyżej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd podzielił stanowisko powódki wyrażone w toku procesu, także w zakresie podstawy prawnej jej żądania.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Zgodnie z art. 410 k.c. do świadczenia nienależnego stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż przepis będący podstawą pobrania opłaty w kwocie 500 zł został uznany za niezgodny m. in. z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny postanowił również, że wskazany przepis utraci moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 roku. Zdaniem Sądu fakt odroczenia mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją oznacza, że Sąd powinien stosować wadliwą normę prawną przy podejmowaniu rozstrzygnięć, które zapadają po utracie mocy obowiązującej aktu normatywnego, dla oceny zdarzeń, które nastąpiły przed tą datą. W sytuacji określenia przez Trybunał Konstytucyjny momentu utraty przez akt normatywny mocy obowiązującej, niekonstytucyjny przepis pozostaje w systemie prawnym do chwili upływu terminu określonego przez Trybunał Konstytucyjny.

Pomimo uznania niekonstytucyjności przepisu, trudno kwestionować co do zasady skuteczność jego oddziaływania. Jednakże powyższe nie zwalnia Sądu od oceny, czy pomimo prospektywnego skutku wyroku Trybunału Konstytucyjnego istniały podstawy do odmowy jego zastosowania.

Przepis będący podstawą pobrania opłaty w wysokości 500 zł przez pozwanego uznany za niezgodny z Konstytucją był przepisem rangi podustawowej, a zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, sędziowie w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości są związani tylko Konstytucją i ustawami. Zatem wydając orzeczenie w oparciu o przepisy Konstytucji i ustaw, Sąd jest uprawniony samodzielnie zdecydować o pominięciu określonej normy prawnej przy podejmowaniu rozstrzygnięcia, co też w niniejszej sprawie miało miejsce.

W ocenie Sądu, za stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, wysokość opłaty, z uwzględnieniem zakresu upoważnienia ustawowego, powinna odpowiadać rzeczywistemu znaczeniu karty dla rejestracji pojazdu oraz kosztom związanym z drukiem i dystrybucją kart. Z tych względów Sąd uznał, że opłata należna stronie pozwanej mieściła się w granicach, jakie ustawodawca przewidział za wydanie wtórnika karty przejazdu, tj. 75 zł. Zatem brak było podstaw do uiszczenia przez E. B. kwoty 425 zł, która to kwota przewyższa wyżej ustalone koszty związane z drukiem i dystrybucją kart, zatem stanowiła świadczenie nienależne w rozumieniu z art. 410 § 2 k.c. Zatem świadczenie to powinno podlegać zwrotowi na podstawie 405 k.c.

Niezależnie od powyższego podstawową zasadą obowiązującą w polskim prawie jest zasada pierwszeństwa prawa unijnego nad prawem krajowym, która oznacza, że organy administracji i sądy krajowe mają obowiązek stosowania tego prawa i odstąpienia od stosowania sprzecznych z nim przepisów prawa krajowego i to niezależnie od wyroku krajowego sądu konstytucyjnego, który odracza utratę mocy obowiązującej tych przepisów, uznanych za niekonstytucyjne.

Zatem zdaniem Sądu opłata za kartę pojazdu, pobierana w oparciu o przepis rozporządzenia powołanego wyżej, od daty wejścia Polski do Unii Europejskiej była niezgodna z prawem unijnym, tj. z art. 90 akapit pierwszy TWE, który stanowi, że żadne Państwo Członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe. Tym samym przepis ten sprzeciwia się opłacie nakładanej w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w innej wysokości, niż ta, która jest pobierana w związku z nabyciem w Polsce używanego samochodu, wcześniej w Polsce zarejestrowanego.

Na wspomnianą niezgodność przepisu § 1 ust. 1 rozporządzenia z art. 90 akapit pierwszy TWE wskazał Europejski Trybunał Sprawiedliwości w postanowieniu z dnia 10 grudnia 2007 roku w sprawie C-134/07 (Dz. U. UE c 64 z dnia 08 marca 2008 r.). W wyroku tym ETS stwierdził, iż artykuł 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, którą należy zapłacić w danym państwie członkowskim za wydanie pierwszej karty pojazdu, która to opłata jest w praktyce nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w państwie pobierającym opłatę używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany. Postanowienia takie mają skutek ex tunc, tj. wywołują skutek retroaktywny, co oznacza, że nakładanie opłaty za kartę pojazdu od początku było sprzeczne z prawem unijnym, a zatem kupujący nie był zobowiązany do jej uiszczenia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Zdaniem Sądu zarzut ten należy uznać za bezpodstawny. Pozwany twierdzi, że podstawą prawną uwzględniania tegoż zarzutu miałby być art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Tymczasem przepis ten dotyczy roszczeń wywodzących się z czynu niedozwolonego i tylko takich. Roszczenie powódki natomiast nie ma w ogóle związku z jej szkodą spowodowaną czynem niedozwolonym funkcjonariuszy pozwanego, albowiem żadna z okoliczności faktycznych pozwu nie wskazuje na winę jakiegokolwiek organu pozwanego (art. 415 i 416 k.c.). W przekonaniu Sądu roszczenie powódki podlega reżimowi przedawnienia przewidzianemu art. 118 k.c. tj. dziesięcioletniemu, tym samym o przedawnieniu roszczenia powódki można by mówić dopiero po upływie lat dziesięciu od daty uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu. Niewątpliwie okres ten jeszcze nie nastąpił.

Na marginesie Sąd zauważa, że pozwany nie wykazał zgodnie z wymogiem art. 6 k.c., że nie jest już wzbogacony (art. 409 k.c.), a zatem jego obowiązek zwrotu nienależnie pobranej opłaty nie wygasł.

Podstawą prawną zasądzenia odsetek za zwłokę jest art. 481 k.c.

Odnosząc się do żądania powódki dotyczącego zasądzenia odsetek liczonych od dnia 18 stycznia 2006 r. należy wskazać, iż roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego już w chwili jego spełnienia staje się wymagalne. Jednakże nieuprawnionym jest utożsamianie wymagalności roszczenia z terminem jego spełnienia. Przepisy regulujące instytucję nienależnego świadczenia nie określają terminu, w jakim dłużnik powinien zwrócić takie świadczenie, nie można też określić tego terminu odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. Skoro zatem obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, to na podstawie art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Dlatego też nieuzasadnione jest żądanie powódki dotyczące zasądzenia odsetek od dnia uiszczenia opłaty za kartę pojazdu, albowiem wezwanie do jej zwrotu skierowała do pozwanego dopiero w dniu 24 grudnia 2012 roku, przy czym daty doręczenia tego pisma nie ustalono, wobec braku wykazania tego faktu przez E. B.. Zatem Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dnia następnego, w którym na pewno pozwany już dysponował jej wezwaniem do zapłaty tj. 08 stycznia 2013 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.

Stąd orzeczono jak w sentencji wyroku.